

Domowa elektrociepłownia wielkości lodówki? To możliwe!

Ten wynalazek może przeprowadzić prawdziwą rewolucję w naszych domach! Naukowcy z Instytutu Maszyn Przepływowych Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku stworzyli domową elektrociepłownię. Urządzenie jest nie większe od lodówki i małym kosztem produkuje zarówno ciepło, jak i energię elektryczną.

Mikrosiłownia kogeneracyjna – tak oficjalnie nazywa się wynalazek – powstawała przez 5 lat. Nad projektem pracowało 20 specjalistów. To pierwsza taka maszyna w Europie. Już w przyszłym roku ma trafić na rynek. Wydatek 30 tys. zł na to cacko na pewno się jednak zwróci. Elektrociepłownia produkuje drogi prąd bardzo tanim kosztem. Moce przerobowe urządzenia wystarczą na zaopatrzenie w prąd i ciepło sporego domu. Jak to działa?

Maszyna jest połączona z kotłem, w którym spalane jest drewno, węgiel albo pelety. W urządzeniu cyrkuluje specjalny płyn, który pod wpływem temperatury paruje i napędza turbinę produkującą prąd. Potem para się schładza i ponownie zmienia w ciecz. I tak w kółko. **PP**



Dr hab. Dariusz Kardaś, PAN

To urządzenie dla każdego

Nasz wynalazek w małej skali robi to, co wielkie elektrownie. Ma kosztować około 30 tys. zł

Fot: Grzegorz Zaleski/schroniskopromyk.pl, Mateusz Ochocki/KFP, imp.gda.pl